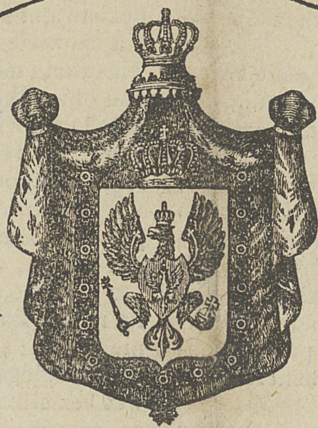
Nr. 260. w Sobotę dnia 5. Listopada 1864.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal.

INSERATY: 1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na ½ szerokości przyjmują się tylko w Expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu

Telegraficzna wiadomość Gaz. W. Ks. Poznańs.

Turyn, 4 List. — Na posiedzeniu dzisiejszem izby deputowanych zdał sprawę minister skarbu o położeniu finansowem. Do końca roku 1864 potrzeba 200 mil. lir. Przed ulepszeniem finansów niema być żadna pożyczka zaciągniętą. Proponuje zmniejszenie dochodu o 60 mil. z tych w budżecie wojennym i marynarskim 42 mil. Zapowiada większe zniżenie budżetu za pośrednictwem praw i przedkłada projekt mający być do dnia 25 b. m. uchwalony, a zmierzający do powiększenia dochodu o 40 mil. z tabaki i soli. Na dostarczenie powyższych 200 mil. proponuje sprzedaż dóbr narodowych, które zaraz przyniosą 40 mil., dalej przedpłatę gruntowego w ilości 124 mil. i puszczenie w obieg 36 mil. biletów skarbowych. (Jest to jeden ze środków utrzymania pokoju!)

Ministerstwo przedkłada następujące propozycye: wynagrodzenie Turynu zapomocą renty wynoszącej 1,067,000 lr., przeniesienie sądu kasacyjnego z Medyolanu do Turynu.

Komisya w swojem sprawozdaniu o przeniesieniu stolicy poleca przyjęcie projektu wedle tekstu rządowego, bacząc na różne stanowiska mocarstw kontraktujących i poczytując wszelką deklaracyą co do zasad za niebezpieczną i bezpożyteczną.

Berlin, 4 Listopada. — Król z cesarzem rosyjskim udali się dziś rano na polowanie do Letzlingen.

Berlin, 3 Listopada. — Prowincyalna korespondencya pisze: powód dla którego hr. Rechberg wziął dymisyą, zdaje się nie zostawać w żadnej styczności ze stosunkami Austryi do Prus. Hr. Mensdorf Pouilli zgadza się zupełnie z cesarzem austryackim w przekonaniu, że Austrya z Prusami ściśle postępować powinna w wspólnych interesach niemieckich. Rząd austryacki też pospieszył z zaręczeniem tutejszego rządu, że zmiana ministeryalna austryacka nie pociągła zmiany w przyjaźnych stosunkach między Prusami i Austryą. Powinny one trzymać swemi wojskami odstąpione im kraje i dla tego wnieść niebawem do bundestagu o cofnięcie wojsk związkowych.

— Krzyżowa gazeta utrzymuje, mówiąc o prawie sukcesyjnem w księstwach nadelbiańskich, że rząd ma prawo zapatrywać się na prywatnych spadkobierców, z widoków wymagalności państwa.

— W kołach urzędowych zwracają uwagę na wielkie względy okazane panu Bismarkowi ze strony Napoleona w Paryżu. Ze żwawych konferencyi między p. Bismarkiem a kierującymi francuzką polityką wnosić można o ważności toczących się konferencyi.

— Cesarz rosyjski i wielki książę wajmarski przybyli wczoraj po południu do Poczdamu. Byli na obiedzie w Sanssouci, wieczorem na balecie w Berlinie wraz z królem. Cesarz będzie na polowaniu w piątek i sobotę w Letzlingen i wieczorem w sobotę wyjedzie do Petersburga.

— Dotychczasowy poseł francuski przy dworze berlińskim otrzymał order orła czarnego, a pruski poseł w Paryżu hr. v. d. Goltz order orła czerwonego 1 klasy.

Berlin, 4 Listopada. — Trudno opisać położenie i stosunki państw europejskich do siebie. Wielkie mocarstwa stanęły teraz na rozdrożach dawnych przyjaźni. Francya z Anglią, Anglia z Austryą, Austrya z Prusami przechodzą w inne stosunki, a co na dnie zostanie, któż dziś osądzi. Każde z mocarstw ubiega się o niezawiązanie sobie rąk w wyborze sprzymierzy i ztąd na jedno tema mamy różne waryacye. Sytuacya od kilku lat bardzo podobna do lat poprzedzających pamiętny rok 1812. I wówczas ogromne były zjazdy monarchów, dyplomatów, poręczających sobie przyjaźń i pokój, a mimo poręczeń wybuchła za pośligznięciem się nogi Napoleonowi I w Moskwie powszechna koalicya i wojna przeciw niemu. Czyliż Anglia dziś nie podstawiła nogi kilka razy Napoleonowi, aby upadł, jak np. w Meksyku, w sprawie polskiej, w sprawie kongresu, w sprawie Danii. Napoleon III nieco bieglejszy w polityce, niż jego stryjaszek, wciąż balansuje i dosyć zdaje się byc jeszcze krzepkim w ekwilibryi. Dwie zachodzą między stryjem a synowcem różnice, że ostatni niema jeniuszu żołnierskiego i że nie ma żony z domu panującego, ma więc słabą jednę, a drugą mocną stronę, bo nie mogąc tak łatwo apelować do jeniuszu wojennego, może z drugiej strony obierać szerszą podstawę, z którą dotąd jak się zdaje zupełnie nie zerwał. Stosunki więc w powszechności w Europie w ogromnym zostają procesie chemicznym. Angielscy mężowie stanu korzystają z feryi polowniczych i przemawiają w swoich widokach na przyszłość, skarbiąc sobie przychylność opinii publicznej, którą prowadzą na pole, na którem ją mieć pragną. Wyrzucają narodom na stałym lądzie niewdzięczność za przelany atrament i wypotrzebowany papier w sprawie Polski i Danii. Gladstone opowiada kupcom w Manchestrze, że rząd tylko zajmować się odtąd będzie handlem i przemysłem; Malmesburg zaręcza, że rząd tylko myśli o podniesieniu kultury pszenicy. Tak niskich zatrudnień nie przypisuje oficyalna prasa swemu cesarzowi, ale i ta powiada, że jej mistrz obmierził sobie bezinteresowność swoją w przymierzach i dziś nabiera przekonania, że zawieranie sprzymierzy osłabia Francyą. Rosya nawet na ten sam temat wpada i twierdzi, że nie szuka gwarancyi w sprzymierzach, tylko oddaje się spokojnemu rozwijaniu własnych stosunków.

Berlin 27 Paźdz. — Sąd stanu. Sprawa przeciw Polakom. Dokończenie wczoraj przerwanego posiedzenia.

Prezes: Chciałeś pan zapewne powiedzieć: nieprawdą.

Rzecznik Elven: Zależy tu na tem, aby postepowanie tych urzędników, którzy pierwsi kierowali początkiem procesu, w prawdziwem przedstawić świetle. P. Baerensprung jest wysokim urzędnikiem, lecz nie może się usunąć od odpowiedzialności za sprawozdania swoje. P. Baerensprung oskarżył obżałowanego o powieszenie młodego szlachcica w sposób oburzający uczucie ludzkości. P. Baerensprung powiada: Człowiek ten leżał u nóg Calliera, błagając go przynajmniej o śmierć godną żołnierza; obżałowany odmówił tej prośbie i kazał go powiesić. Panowie! kto takie sprawozdania pisze, powinien umieć udowodnić je faktami, gdy tymczasem pan Baerensprung ani jednego nie zdołał postawić świadka na poparcie swego twierdzenia. Mimo to rozpoczyna się oskarżenie sprawozdaniami tegoż p. Baerensprunga i na tem się kończy. Panowie! osądźcie sami, na jaką zasługuje nazwę podobne postępowanie wysoko postawionego urzędnika.

Prezes: Obrona może przedstawiać fakta; ja zganiłem tylko sposób wyrażenia.

Obżałowany objaśnia następnie szczegóły sprawozdań policyjnych p. Baerensprunga i wykazuje związek ich z sprawozdaniami pewnych dzienników...

Prezes: (przerywając): Czyż tu zależeć może na sprawozdaniach dziennikarskich?

Rzecznik Elven: Bezwątpienia o tyle, o ile obrona wielokrotnie już wykazała, iż policya poznańska tworzyła i rozgłaszała fakta nie istniejące wcale. Nie można zaprzeczyć, że gdy pewna liczba dzienników rozgłosi w ten sposób wymyślone fakta, jest to bardzo użyteczną pracą do tworzyć się mającego aktu oskarzenia. Leży zatem w interesie obrony, aby wciąż wykazywać, że rozgłaszane fakta polegały jedynie na przypuszczeniach. Tymczasem porównajmy tylko sprawozdania p. Baerensprunga z owemi wiadomościami rozgłaszanemi przez pewne dzienniki, a zobaczymy jak najzupełniejszą pomiędzy niemi zgodność. Oskarzenie twierdzi, że powstanie polskie przeciw Rosyi ostetecznie skierowane było przeciw Prusom. Ma to być dowiedzione. Nasamprzód przez notoryczność. Gdyby środek ten był prawdziwym, byłby najsroższą bronią przeciwko obronie. Sądzę przecież, że naprzód musiałby być poprowadzonym dowód notoryczności. Ma to nastąpić przez ciągłe odnoszenie się ulotnionych świadków Meera i Zimmermanna. Ze wszystkich świadków dotąd przesłuchanych żaden nie zeznał, aby powstanie ewentualnie skierowane było przeciw Prusom. W tem leży przecież po dziś dzień punkt ciężkości oskarzenia. Niemożemy zatem dość silnie występować przeciw opieraniu się na notoryczności. Aby zaś notoryczność w myśl oskarzenia stworzyć, było bardzo pożytecznem wprowadzać do dzienników zmyślone i nie istniejące fakta. Twierdzę, że tego rodzaju zmyślone artykuły fabrykowała policya poznańska.

Jeżli to jest prawdziwem, wtedy dowód odwodowy niezmiernej jest wagi. Jeżli zaś oskarzenie oświadczy, że nie chce pokładać żadnej wagi na notoryczności, wtedy obrona może zaniechać podobnego dowodu.

Nacz. prok.: Przyznać muszę, że po raz pierwszy słyszę, że oska

rzenie chce się opierać na notoryczności. Nieprzypominam sobie, abym kiedykolwiek użył tego wyrażenia; jeśli zaś obrona odnosi się w tej mierze do sprawozdań stenograficznych, wtedy oświadczam, że one sprawozdania są fałszywe.

Prezes oświadcza, że dyskusya przy tej rozprawie szczegółowej zbyt daleko sięga, i że dla tego nie może na dalsze jej prowadzenie dozwolić.

Rzecznik Lent: Muszę tu jeszcze tę zrobić uwagę: Oskarzenie twierdzi pewne fakta, które mają jasno przedstawiać intencye powstania. Ku temu celowi odnosi się oskarzenie do mnóstwa artykułów dziennikarskich. Jeźli zatem obrona chce obecnie dowodzić, że owe artykuły polegają na skorumpowanem zapatrywaniu się na wypadki i niczem więcej nie są jak tylko wyrazem tychże zapatrywań, i które zwłaszcza w pewnych sferach policyjnych znajdowały odgłos, wtedy dowodzi obrona, że dowody oskarzenia są niczem. Z tego wypływa jasno, że jeźli w niektórych razach obrona udowadnia, iż odnośne artykuły dziennikarskie są fałszywe, dowód ten jak największej jest wagi dla sprawy.

Obżał. Callier raz jeszcze wyjaśniając fałsz podanej przez p. Bäreusprunga wiadomości, jakoby kazał powiesić młodego szlachcica, odwołuje się na świadectwo obżałowanego Norberta Szumana.

Prezes oświadcza, że wypadek ten nie jest w oskarzeniu postawiony jako zarzut.

Rzecznik Elven: Po cóż zatem przywiedziono go w oskarzeniu, jeźli nie ma być udowodnionym?

Prokurator Mittelstädt: Jest to tylko jedna z wielu illustracyi, któremi akt oskarzenia jest okraszony.

Rzeczuik Elven: Nie należało zatem przytaczać sprawy tej w oskarzeniu, jeźli tylko za illustracyą służyć miała. Obżałowany pięknie dziękuje za podobne illustracye i ma prawo oczekiwać, że gdy tego rodzaju rzeczy piszą, żechcą je także poprzeć dowodem, lub że jeśli tego nie uczynią, obrona oświadczy, iż to są zmyślone baśnie.

Nacz. prok.: Fakt ten znalazłem w aktach policyjnych i mam prawo użyć go jako illustracyą w oskarzeniu.

Rzecznik Elven: Zaprzeczam temu. Mnie służy prawo żądania, aby twierdzenia oskarzenia udowodniono lub przynajmniej zrobiono ku temu próbę. Jeźli przecież nawet próby prokuratorya nie czyni, aby podobne twierdzenia udowodnić, wtedy obrona ma obowiązek postępowanie takie surowej poddać krytyce.

Nacz. prok.: Skoro fakt taki nie jest użyty za dowód w skardze, obrona nie ma prawa faktu tego roztrząsać.

Obżałowany Callier nicując dalej rozmaite zarzuty oskarzenia, oświadcza, że zawsze po ludzku obchodził się z jeńcami moskiewskimi, i chociaż miał prawo kazać ich powiesić, wolał raczej darować im życie. (Prezes potwierdza z akt zeznanie to.) Wreszcie zaręcza obżałowany, że nigdy nie stał w żadnym związku z rządem narodowym, który dla niego istniał jako idea tylko. Był powstańcem, walczył, niepytając się o politykę i sądzi, że czynił dobrze. Uwięzienie go przez Prusaków powstrzymało go w dalszej karyerze; żałuje przecież, że nie mógł raz jeszcze zmierzyć się z Moskalami.

Wniosek o uwolnienie obżałowanego Calliera, sąd jak wiadomo odrzucił.

Królestwo Polskie.

Staatsanzeiger zamieszcza pod rubrum Polska pismo z d. 15 z. m. księdza Segura, kanonika kapituły cesarskiej w St. Denis i prezesa zgromadzenia katolickiego w Polsce przesłane w interesie tej instytucyi do arcybiskupa poznańskiego Jo. X. Przyłuskiego z dołączeniem programu i odezwy wydanej przez niego do wszystkich arcybiskupów, biskupów francuskich. W piśmie tem powiedziano między innemi: w chwili założenia katolickiej instytucyi na rzecz polski poczytuję za mój obowiązek podać do wiadomości Jo. arcypasterza o celu który pragniemy osięgnąć i o planie, któryśmy ułożyli tudzież o uproszenie błogosławieństwa dla naszej instytucyi. Jako prałat, jako Polak udzielisz nam W. arcypasterska Mość swego współudziału, z dostojnemi radami i wskazówkami, jako owoc doświadczenia, których nam nie odmówisz i o których wartości tyle przebytych lat na pierwszej stolicy arcypasterskiej Polski daje rękojmią. Po wyłożeniu programatu mówi dalej: to jest nasze zdanie, łaskawy Panie, i jesteśmy pewni, że skuteczniej aniżeli uderzenie armii lub spekulacye dyplomacyi przyłoży się do zmartwychwstania ludu, który Bóg uznał za godny być tarczą przez wiele wieków chrześciańtswa, strażą świętego katolickiego apostolsko-rzymskiego kościoła. — Domyśla się Ostsee Ztg. z tego pisma, że instytucya ta katolicka chce swój wpływ rozszerzyć na części dawne Polski zostające pod panowaniem pruskiem, chociaż pod niem kościół katolicki nie ma powodu użalać się na ograniczenia. Zamiar ten zdaje się wypływać, że w akcie tej instytucyi podano ludność Polski na 20 milionów.

— Sądy wojenne wciąż wydają wyroki, i tak wskazały w Kijowie Seweryna Turzańskiego i Stanisława Zdorowicza pierwszego na 10 lat ciężkich robót fortecznych, a drugiego na osiedlenie w Syberyi.

Warszawa, 2 List. — W dzień zaduszny zdawało nam się że ofiary przez Moskwę podławione przemawiają do nas głosy wyraźnemi: o Moskwo! nie wiesz co czynisz! Czyż ręce krwią niewinną zbroczone mogą coś zbawiennego zbudować. One nawet wznieść się nie mogą do modłów za pomordowanych przez siebie, bo modlitwa taka tylko do piekioł mogłaby być zaniesioną. I u nas w Warszawie jeszcze piekło, a dusze nasze wciąż jęczą na Pawiaku i w cytadeli za kratami, wczoraj byl ich obrachunek. W samej cytadeli jęczy 462 więźniów. Moskalom zdaje się to za mało i nakazują z prowincyi nadsyłać nowe ofiary na katuse i na Sybir. W tych dniach odejdzie nowy transport z 83 osób do Petersburga, gdzie dygnitarze moskiewscy napoiwszy się widokiem nieszczęśliwych, wysyłają ich w głąb Moskwy. Dawny smok na Wawelu niebył okrutniejszym, jak ci Tatarzy, którzy przybrawszy nazwisko Rosyi grasują jak najokrutniejsza cholera nad Polakami za to, że chcą być ludźmi.

— Donoszą nam, że w dniu 21. Września doszło rąk Ojca Sgo sprawozdanie o liczbie wiernych wywiezionych na Sybir lub w głąb Moskwy, tudzież ilu i którzy kapłani doznali tego losu, a to ze względu, iż pierwsi pozbawieni są możności korzystania z Sakramentów Swiętych, odbywania spowiedzi i pobierania pociech religijnych, drudzy zaś władzy spowiadania i odbywania Mszy Stej. Otóż Ojciec Sty dał pozwolenie księżom obu obrządków katolickich zostającym w Moskwie i na Sybirze:

1) spowiadania i rozgrzeszania we wszystkich przypadkach, tych nawet, które sobie Stolica Apostolska zastrzega, bez uprzedniego zezwolenia biskupów;

2) odprawiania Mszy Stej w jakiemkolwiek naczyniu, choćby niepoświęcanem, byle szklanem, na chlebie pszennym, choćby nie w formie hostyi, w jakiembądź miejscu, czy to na stole, kamieniu lub pniaku, bez ornatu, alby, a nawet i sukni kapłańskiéj, w jakiejbądź odzieży, o ile rzeczy ku temu potrzebnych i rytuałem kościelnym przepisanych mieć nie można; słowem, jak było w pierwszych wiekach Chrześciaństwa podczas srogiego prześladowania wiary Chrystusowéj; bez ministranta a nawet bez służącego do Mszy Stej, gdyby go mieć nie można, a to wszystko na przeciąg czasu, jak trwać będzie prześladowanie kościoła katolickiego i wygnanie duchownych i wiernych.

Pierwszy to od kilkunastu wieków ten przywiléj nadany kapłanom katolickim, bo też od wieków nie było potrzeby smutnéj, aby wygnańcy i skazani pozbawieni byli pociechy religijnej i aby kapłani pozbawieni byli możności udzielania Sakramentów i pełnienia służby bożej, nie będąc wykluczeni przez swoją zwierzchność duchowną. Dekreta te nie doszły jeszcze kapłanów wywiezionych, ale zapewne w miarę możności i sposobności pojedyńczo dochodzić ich będą, jednych wcześniej, drugich później, a publikacya ich w Rzymie miała nastąpić.

Rosya.

Siewiernaja Poczta daje obszerny opis pożaru Symbirska, ktory zgorzał po kilkakrotném ponawianiu się ognia w dniach 25. sierpnia do 2. września. Przyczem powiada, że śledztwo nie wykryło istotnych przyczyn pożarów, ale dnia 1. września przytrzymano Michała Fedorowa trębacza z pułku piechotnego Samarskiego, który się przyznał, iż podpalił szopę z sianem w jednym z domów pogorzałych, za co na trzeci dzień ów Federow rozstrzelany został. Rozstrzelany także został 27. września żołnierz inwalidów Szymon Grygorjew, katolik z powiatu połockiego gubernii witebskiej, który »ganił wiarę prawosławną« i publicznie mówił, że pożary w Symbirsku są skutkiem zemsty Polaków. Za to przestępstwo i »zatajenie podżegaczów« Grygorjew zostak skazany na śmierć. Policya przytrzymała także ostatniemi czasy kilku chłopców, na których pada podejrzenie podpalania jakoby za pieniądze.

Francya.

Paryż, 1 Listopada. — Ministrowie znajdują się dziś u cesarza w St. Cloud, którym opowiedział skutek zjazdu nicejskiego. Nie wiadomo, czy był zadowolony z widzenia się z carem, czy z okrzyków ludu, który go z uniesieniem przyjmował po różnych miastach. Publiczność okazująca sympatye dla sprawy polskiej w powszechności bardzo surowo sądzi zjazd ten nicejski, ponieważ dowiedziała się na pewno, że car wyprosił sobie, aby o Polsce Napoleon nie wspominał. Zarzucają więc cesarzowi, że nad polityczne sympatye kraju dla Polski przeniósł uprzejmość, jakkolwiek wysoko przez Francuzów przestrzeganą. Mimo to puszczają między publiczność pogłoski, że Napoleon nie zważając na życzenie cara, gorąco przemawiał za Polską, gdyż inaczej podróż do Nicei nie miałaby żadnego celu. Czartoryski wstawił się do ministra spraw wewnętrznych za Polakami ogołoconymi z wszelkich środków utrzymania, którzy po walce w ojczyznie schronili się na ziemię francuzką. Minister odmówił. Udano się więc do cesarza, a ten rozkazał każdemu polskiemu wychodźcy przybyłemu z ojczyzny swej wypłacać miesięcznie dodatku 25 fr.

Paryż, 2 List. — Po wyjeździe cesarzów z Nicei, o niczem nie donoszą z południa, jak o wielkich powodziach w czasie pobytu cesarzów na południu Francyi. Lecz po wyjeździe ich i Bożkowie rzek wezbranych wracają na swoje łoża. Roanne wylała 4 kilometry szeroko.

Austrya.

Wiedeń, 1 Listopada. — Zajścia we Friulu, burda w Spilimbergu, i wszystko co się z tem łączy, miały przecież większe znaczenie i zamierzone były na szerszo rozmiary, aniżeli przypisywali im sprawozdawcy urzędowej Gazety Weneckiej i wiedeńskiej Gen. Corr. Nie była to burda zupełnie oderwana od całości, lecz rodzaj demonstracyi, któréj nie można odmówić pewnego politycznego znaczenia, która, jakem to zaraz w pierwszem doniesieniu o sprawie w Spilimbergu był powiedział, teraz już wywiera bardzo szkodliwy skutek na zamierzoną pacyfikacyą Wenecyi. O strategicznych rezultatach powstania w Weneckiem wprawdzie nie może być mowy, a dziewięć dziesiątych części z tego, co o tem donoszą włoskie i francuzkie dzienniki, na żadną nie zasługuje wiarę. Wszystkie bowiem w nich zawarte doniesienia i opisy są niczem innem, tylko małemi odmianami jednego tematu, to jest listu tryestyńskiego. Jednak już jako straszydło i widziadło wiadomość o zajściach friulskich wywiera swe skutki, o czem przekonać się można z niepokojących, a nawet alarmujących pogłosek, puszczanych z Turynu, a z których najwięcej charakterystyczną jest oznajmione telegrafem zaprzeczenie, iż „nie potwierdza się wiadomość, jakoby Garibaldi odjechał do Wenecyi.“ Że w Weneckiem wewnątrz wre, nie podlega wątpliwości. Z resztą temi czasy są nawet na to niektóre dowody: świeżo ciśnięto pomiędzy oficerów pułku Nobili bombę Orsiniego, nie na prosty efekt huku obliczoną, lecz sporządzoną podług wszelkich przepisów; przed kilkoma dniami zaszło coś podobnego w domu „pod miastem Gracem.“

Z Turynu donoszą, że komitet wenecki »Comitato Veneto« rozwija

tam wielką czynność; między innemi ogłosił on w półurzędowej Opinione, co właśnie jest charakterystycznem, wezwanie do składek na »powstańców w Weneckiem«, przez co rozumie zajście w Friulu.

Wiedeń, 3 Listopada. — Baron Eötvös i Franciszek Deak bawią we Wiedniu. Z tego wnoszą, że rząd austryacki stara się z Węgrami porozumieć i ku temu celowi znosi się z nimi. Stronnictwo Vaterlandu upowszechnia zdanie, że hr. Mensdorf za główny warunek położył przyjęcie teki spraw zagranicznych, jeżeli korona węgierska przywróconą zostanie z połączeniem wszystkich prowincyi składających dawne Węgry. Vaterland twierdzi, że na te warunki cesarz przystał, a wiec byłoby po panowaniu nietylko Rechberga ale i Schmerlinga. Jeżeli rzeczy tak stoją, wniosek łatwy, że tylko nacisk zagraniczny jest tyle groźny, iż wewnątrz Austrya pragnie się wzmocnić zgodą z Węgrami.

Kronika miejscowa.

Poznań, 5 Listop. — Potworzyły się komitety tak w poznańskiem jakoteż Szlązku w celu popierania budowy drogi żelaznej z Poznania do Torunia. Towarzystwo górnoszlązkiej kolei żelaznej nie podjęło się tej budowy, ponieważ rząd odmówił gwarancyi proc z dochodu z rzeczonej kolei. Równie układy z angielskiem towarzystwem rozbiły się. Idzie więc o subskrypcyą powiatową. Na kolej poznańsko-gubeńsko-frankfurcką zaproponował magistrat tutejszy wzięcie 120,000 tal. na akcie imieniem miasta i zdaje się, że reprezentanci przyjmą propozycyą. Tworzy się tu komitet pod przewodem landrata Wocke, celem popierania budowy kolei żelaznej z Poznania przez Kostrzyn, Słupcę, Kutno do Warszawy. Byłoby to przedłużenie kolei żelaznej przez środek Niemiec idącej i wpadającej przez Frankfurt, Guben do Poznan'a.

— W pałacu działyńskich odbywać się będą prelekcye za mierną opłatą, na rzecz towarzystwa damskiego św. Wincentego à Paulo. Cel dobroczynny połączony z korzyściąświatła, zgromadzi z pewnością znaczną liczbę słuchaczów.

— Przez miasto nasze przejechało wielu z naszych rodaków obżałowanych na zakończenie sprawy toczącej się przed sądem stanu w Berlinie. Natomiast kilku wypuszczono z więzienia Hausvogtei w Berlinie, częścią za kaucyą, częścią bez kaucyi. Między pierwszymi znajduje się p. Wierzbiński, referendaryusz.

— W Dobrojewie w powiecie Szamotulskim w Księstwie Poznańskiem żandarmerya aresztowała w dniu 4 Paźdz. wieczór we dworze u hr. Kwileckiej pannę Królikowską, siostrę zbiegłego z Berlina z pod śledztwa dyrektora zakładów żeglugi parowej na Wiśle, lecz nie aresztowała jej samej jednej, ale wraz z dwojgiem chorych dzieci jej brata, jednem dwuletniem, drugiem czteroletniem. Żadne przedstawienia, aby przynajmniej dzieci do rana zostawić, nie pomogły. Panna Królikowska mieszkała w Wrocławiu z dwojgiem tych dzieci, które matka odumarła, a teraz przeniosła się do Poznania na mieszkanie, lecz ją policya z tamtąd wydaliła, dozwoliwszy jej jednak przemieszkiwać na innem miejscu, byle nie w Poznaniu. Znalazła więc gościnne przyjęcie u hr. Kwileckiej, która też aresztowaną z dziećmi odwiozła do Szamotuł. Tam landrat bar. Massenbach zapytał aresztowaną o pasport i kiedy zamyśla wyjechać do Francyi, a wreszcie pozwolił jej wrócić do Dobrojewa z dziećmi.

Wiadomości rozmaite.

— Według sprawozdania urzędowego o żegludze i handlu w Księstwach Naddunajskich, liczba okrętów w z. r. przebyłych ujście Suliny wynosiła: 2845 okrętów żaglowych z 450,005 beczek, 46 parowców handlowych z 18,914 beczek i 208 parowców poczkowych z 50,413 beczek, ogółem 3099 okrętów z 519,335 beczek. W r. 1862 było 2822 okrętów żaglowych z 403,309 beczek. Na pokładach parowców było w r. z. o 10,771 beczek więcej. Wartość towarów przywiezionych okrętami austryackiemi Galaczu wynosiła 335,500 złr.; wywieziono towarów za 393,900 złr.

Królewska loterya.

Berlin, 4 Listopada. — W dalszem ciągnieniu 4 klasy król. loteryi 130 padła 1 główna 25,000 tal. na nr. 27,390.

2 wygrane po 5000 tal. padły na nra 65,415 i 67,256.

3 wygr. po 2000 tal. na nra 39,117. 54,266 i 89,953.

39 wygr. po 1000 tal. na nra 338. 4745. 11,504. 17,138. 17,674. 21,446. 25,174. 28,019. 32,889. 44,414. 45,578. 46,417. 46,690. 47,693. 48,984. 49,095. 50,966. 54,324. 57,973. 59,064. 61,124. 63,856. 67,128. 67,637. 69,018. 70,229. 72,232. 74,040. 75,566. 76,531. 78,621. 80,014. 82,037. 84,200. 87,210. 89,043. 89,049. 89,287 i 93,867.

54 wygr. po 500 tal. na nra 3434. 5249. 10,480. 13,067. 16,712. 17,953. 18,897. 21,016. 22,791. 24,806. 26,736. 29,579. 30,306. 30,503. 30,934. 33,149. 34,532. 34,791. 35,862. 36,285. 36,829. 38,032. 38,966. 39,342. 41,553. 43,143. 48,113. 49,179. 51,591. 57,999. 60,933. 61,528. 65,075. 66,003. 66,273. 67,105. 67,454. 68,333. 69,213. 69,688. 74,235 74,558. 78,791. 82,414. 85,243. 85,429. 85,634. 86,352. 87,921. 88,788. 90,835. 91,725. 93,108 i 94,406.

63 wygr. po 200 tal. na nra 2326. 4161. 5965. 6252. 8866. 9648. 12 557. 14,058. 18,819. 20,438. 20,596. 22,129. 22,478. 22,817. 23,819. 24,704. 28,736. 29,337. 32,843. 34,486. 36,955. 38,220. 39,989. 42,425. 43,079. 43,855. 44,307. 44,654. 46,358. 47,016. 47,543. 49,668. 50,409. 51,630. 51,932. 55,498. 55,807. 56,656. 56,671. 58,127. 60,857. 63,515. 65,469. 67,115. 67,535. 70,841. 73,504. 73,814. 74,318. 77,747. 79,955. 80,521. 83,190. 84,771. 85,886. 87,041. 87,235. 87,604. 88,276. 91,914. 92,083. 92,293 i 93,907.

Przybyli do Poznania dnia 2 Listopada.

POD CZARNYM ORŁEM: Wackermann z Rogoźna, Jackowski z Pomarzanowic.
HOTEL DU NORD: Wierzbicki z Sokolnik, Kostrzycki z Malina, Niklewski i Beym z Jarocina.

OBWIESZCZENIE.

Prowizye półroczne ziemskie za termin Bgo Narodzenia 1864. przez interessentów płacić się mające, będą w Kassie Prowincyalnej Ziemstwa od dnia 12. do włącznie 31. Grudnia r. b. od godziny 8ej do 12ej przed południem z wyłączeniem dni świątecznych i niedzielnych odbierane. Prócz gotowizny przyjmowane tylko być mogą stósownie do §. 236. Regulaminu Kredytowego kupony w tymże terminie płatne.

Wypłata kuponów zacznie się z dniem 2. Stycznia a skończy się z dniem 16. Stycznia 1865. Po zamknięciu terminu wypłaty prowizyi w dniu 16. Stycznia i po terminie wypłaty u Agenta dnia 16. Lutego 1865. Kassa nasza płacić będzie zgłaszającym się interessentom gotowiznę za kupony w czasie od 21. Lutego do 28. Maja 1865. bez osobnych na to mandatów, ale zawsze tylko w dniach 5go i 20go każdego miesiąca w godzinach przedpołudniowych od 9éj do 12éj, a jeżeli który z terminów tych na Niedzielę lub święto przypadnie, czynność w dniu następnym Kassa załatwi. Okaziciele kuponów winni dołączyć wykaz przez nich podpisany, obejmujący nazwę dóbr, numer, kwotę i termin płatności kuponów, a to nietylko w terminie rzeczonym, ale i po takowym, inaczej kupony zwrócą się na koszt i ryzyko przesyłającego.

Okazicielom talonów wydawać się będą w Kassie nowe arkusze kuponowe za złożeniem wykazu przez nich podpisanego, obejmującego nazwę dóbr, numer i kwotę, od dnia 18. Stycznia do wyłącznie 18. Kwietnia 1865. później zaś potrzebne jest w tym celu zgłoszenie się piśmienne do Dyrekcyi.

Ostrzega się iż Kassa Prowincyalna Ziemstwa podczas poboru prowizyi i wypłaty kuponów nie przyjmuje pieniędzy w godzinach popołudniowych.

Kto więc do 12éj godziny w południe dnia 31. Grudnia b. r. nie zapłaci prowizyi, nie mniej czyje pieniądze z poczty do rzeczonego terminu Kassy nie dojdą winien będzie zapłacić prowizyą za przewłokę Regulaminem Kredytowym przepisaną.

Nadmienia się jeszcze, iż odkładający zapłatę prowizyi na dnie ostatnie, wystawieni być mogą na długie czekanie w lokalu kassowym dla zbytniego natłoku w tym czasie, czego unikną płacąc wcześniej a zwlaszcza pieniędzmi należycie uporządkowanemi lub papierami większej wartości.

Poznań, dnia 31 Października 1864.

Dyrekcya Prowincyalna Ziemstwa.

DYREKCYA GŁÓWNA
Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Na skutek wniesionych żądań o wystawienie i wydanie duplikatów w miejsce skradzionych, zniszczonych lub zatraconych Listów Zastawnych i kuponów a mianowicie:

1º Listów Zastawnych III. Okresu 1ej Seryi.

Litt. A.
na Złp. 20,000 czyli Rsr. 3000.

Nr. 2401. z 8 kuponami od włącznie 2go półrocza 1864 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Nr. 2950. z 9 kuponami od włącznie 1go półrocza 1864 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Nr. 5789. z 8 kuponami od włącznie 2go półrocza 1864 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.

Litt. B.
na Złp. 5000 czyli Rsr. 750.

Nr. 16,486. z 11 kuponami od włącznie 1go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Nr. 27,917. z 10 kuponami od włącznie 2go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.

Litt. C.
na Złp. 1000 czyli Rsr. 150.

Nr. 31,383. } Nr. 32,039. } z 10 kuponami od włącznie 2go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Nr. 36,782. z 9 kuponami od włącznie 2go półrocza 1864 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Nr. 37,443. z 11 kuponami od włącznie 1go półrocza 1863 do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Nr. 42,945. z 10 kuponami od włącznie 2go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Nr. 43,034. } Nr. 43,036. } Nr. 43,037. } Nr. 45,098. } bez kuponów.
Nr. 53,061. z 12 kuponami od włącznie 2go półrocza 1862 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Nr. 53,623. z 10 kuponami od włącznie 2go półrocza 1863 do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Nr. 59,921. z 11 kuponami od włącznie 1go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Nr. 60,900. z 9 kuponami od włącznie 1go półrocza 1864 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Nr. 65,215. z 10 kuponami od włącznie 2go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.

Nr. 72,776. z 2 kuponami z półrocza 2go 1860 i 1go 1861 r.
Nr. 82,699. z 12 kuponami od włącznie 2go półrocza 1862 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Nr. 84,720. z 10 kuponami od włącznie 2go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.

Litt. D.

na Złp. 500 czyli Rsr. 75.

Nr. 90,507. z 12 kuponami od włącznie 2go półrocza 1862 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Nr. 90,580., Nr. 91,768., Nr. 93,236. z 10 kuponami od włącznie 2go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Nr. 93,898. z 12 kuponami od włącznie 2go półrocza 1862 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Nr. 95,791. z 11 kuponami od włącznie 1go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Nr. 96,359. z 6 kuponami od włącznie 2go półrocza 1865 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Nr. 97,877., Nr. 100,195. z 10 kuponami od włącznie 2go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.

Litt. E.

na Złp. 200 czyli Rsr. 30.

Nr. 125,005., Nr. 127,779. z 11 kuponami od włącznie 1go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.

2° Listów Zastawnych III. Okresu 2. Seryi.

Litt. B.

Rsr. 750.

Nr. 203,305. z 11 kuponami od włącznie 1go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Nr. 204,564. z 10 kuponami od włącznie 2go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Nr. 209,323. z 11 kuponami od włącznie 1go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Nr. 211,329. z 9 kuponami od włącznie 1go półrocza 1864 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.

Litt. C.

Rsr. 150.

Nr. 215,161. bez kuponów.
Nr. 215,249. z 10 kuponami od włącznie 2go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Nr. 221,245. bez kuponów.
Nr. 227,164. z 11 kuponami to jest z kuponem z półrocza 2go 1862 r. i od włącznie 2go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Nr. 230,133. z 11 kuponami od włącznie 1go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.

Litt. D.

Rsr. 75.

Nr. 256,386. z 8 kuponami od włącznie 2go półrocza 1864 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Nr. 256,595., Nr. 258,075. z 10 kuponami od włącznie 2go półrocza 1863 r. do 1go półrocza 1868 r.
Nr. 258,423. z 11 kuponami to jest z kuponem 2go półrocza 1862 r. i od włącznie 2go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Nr. 258,533. z 12 kuponami to jest z kuponem z półrocza 1go 1862 r. i od włącznie 1go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Nr. 258,535. z 13 kuponami od włącznie 1go półrocza 1862 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Nr, 261,963. z 12 kuponami od włącznie 2go półrocza 1862 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Nr. 263,307. z 10 kuponami od włącznie 2go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.

Litt. E.

Rsr. 30.

Nr. 281,453. z 10 kuponami od włącznie 2go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Nr. 284,356., Nr. 290,228. z 11 kuponami od włącznie 1go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.

3. Kuponów

od Listów Zastawnych III. Okresu Seryi 1.

Litt. A. Nr. 3909. 3158. kupony na 8 półroczy od włącznie 2go półrocza 1864 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Litt. B. Nr. 7462. 7856. 8424. 10,720. 11,107. 11,260. 13,404. 14,015. kupony na 8 półroczy od włącznie 2go półrocza 1864 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Litt. B. Nr. 15,564. kupony na 9 półroczy od włącznie 1go półrocza 1864 do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Litt. B. Nr. 17,053. 17,532. 17,623. 21,814. 23,308. 23,314. 27,706. 29,452. 29,453. 29,454. 29,455. 29,462. 29,464. 139,457. kupony na 8 półroczy od włącznie 2go półrocza 1864 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Litt. C. Nr. 34,723. kupony na 12 półroczy od włącznie 2go półrocza 1862 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Litt. C. Nr. 58,765. kupony na 10 półroczy od włącznie 2go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Litt. C. Nr. 74,634. kupony na 11 półroczy to jest kupon z półrocza 2go 1862 r. i od włącznie 2go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Litt. E. Nr. 116,368. 116,431. 122,387. 122,389. kupony na 9 półroczy od włącznie 1go półrocza 1864 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.

4. Kuponów

Od Listów Zastawnych III. Okresu Seryi 2.

Litt. B. Nr. 203,489. kupony na 11 półroczy od włącznie 1go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Litt. B. Nr. 204,388. 209,970. kupony na 8 półroczy od włącznie 2go półrocza 1864 r' do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Litt. C. Nr. 216,019. kupony na 8 półroczy od włącznie 2go półrocza 1864 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Litt. C. Nr. 216,219. kupony na 11 półroczy to jest kupon z półrocza 2go 1862 r. i od włącznie 2go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Litt. C. Nr. 225,519. kupony na 8 półroczy od włącznie 2go półrocza 1864 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Litt. C. Nr. 225,917. kupony na 11 półroczy od włącznie 1go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Litt. C. Nr. 228,183. 230,008. 230,356. 230,478. kupony na 8 półroczy od włącznie 2go półrocza 1864 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Litt. D. Nr. 258,531. kupony na 2 półrocza to jest 1sze 1862 r. i 2gie półrocze 1862 r.
Litt. D. Nr. 262,539. kupony na 8 półroczy od włącznie 2go półrocza 1864 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Litt. E. Nr. 285,989. 285,990. kupony na 8 półroczy od włącznie 2go półrocza 1864 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.

Dyrekcya Główna w wykonaniu Art. 124. i następnych Prawa z d. 1/13. Czerwca 1825 r. § 213. i następnych Prawa z d. 2/14. Marca 1826 r., oraz Art. 48. Prawa z d. 28. Czerwca (10. Lipca) 1860 r., wzywa niniejszem każdego posiadającego którykolwiek z Listów Zastawnych lub kuponów wyżej wymienionych, aby się z takowym zgłosił do Dyrekcyi Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie, przed upływem roku jednego licząc od dnia dzisiejszego, te bowiem z rzeczonych Listów Zastawnych i kuponów z któremiby się w oznaczonym przeciągu czasu nie zgłoszono, za nie mające żadnej wartości ogłoszone zostaną, a w ich miejsce duplikaty stronom interesowanym wydane będą.

Jeżeli zaś posiadacz zakwestyonowanego Listu Zastawnego lub kuponu, zgłosi się z nim do Dyrekcyi Głównej i poszukującemu własności tego Listu lub kuponu zaprzeczy, to Dyrekcya Główna okazany List lub kupon zatrzyma, okazicielowi wyda świadectwo zatrzymania, i o tem poszkodowanego zawiadomi przez Woźnego Sądowego. W ciągu sześciu miesięcy od daty takiego zawiadomienia, żądający wydania duplikatu winien złożyć Dyrekcyi Głównej dowód wydanego pozwu do Sądu Cywilnego i opłaconego wpisu lub skargi do Sądu Karnego, a wyrok stanowczy i ostateczny lub prawomocny złożyć Dyrekcyi Głównej w lat trzy po tem zawiadomieniu, jeśli sprawa wytoczoną została na drodze cywilnej, a w lat pięć jeżeli poszła na drogę karną. Sprawy cywilne tego rodzaju będą sądzone z Rejestru terminów skróconych, a wpis przez powoda opłacony, może być przez pozwanego podniesionym.

Po upływie powyżej oznaczonych terminów, jeżeli wzmiankowane dowody nie będą złożone, spór uważać się będzie za niebyły, a Dyrekcya Główna przywróci obieg zakwestyonowanym Listom lub kuponom.

W Warszawie, dnia 5/17. Października 1864.

Prezes Rzeczywisty Radzca Stanu
Trzetrzewiński.
Pisarz ***Łzycki.***

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 5. Listopada 1864.

Żyto (węcpel po 25 szefli) słabo. Na Listopad $29\frac{2}{3}$ list. $29\frac{1}{2}$ pien., na Listopad Grudzień $29\frac{2}{3}$ list. $29\frac{1}{2}$ pien., na Grudzień Styczeń 1865 $29\frac{11}{12}$ list. $29\frac{3}{4}$ pien, na Styczeń Luty $30\frac{5}{12}$ list. $30\frac{1}{6}$ pien., na Luty Marzec 31 list. $30\frac{3}{4}$ pien., na wiosnę $31\frac{1}{2}$ list. $30\frac{1}{4}$ pien.

Okowita (beczka 8000 proc. Trallesa) bez ochoty do kupna. Na Listopad $12\frac{1}{24}$ list. 12 pien., na Grudzień $12\frac{1}{8}$ pien. i list., na Styczeń 1865 $12\frac{1}{3}$ list. $12\frac{1}{4}$ pien., na Luty $12\frac{1}{2}$ list. $12\frac{5}{12}$ pien., na Marzec $12\frac{2}{3}$ pien. i list., na Kwiecień $12\frac{5}{6}$ pien. i list.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 4. Listopada.

Pszenica 46—59 tal.

Żyto na Listopad i Listopad Grudzień $33\frac{3}{8}$ do $\frac{3}{4}$ tal., na Grudzień Styczeń $34\frac{3}{4}$—34 tal., na wiosnę $35\frac{7}{8}$—35 tal. na Maj Czerwiec 36 tal., na Czerwiec Lipiec 37 tal.

Jęczmień wielki i mały 27—33 tal.

Groch do gotowania 46—50 tal.

Groch na pastwę 46—50 tal.

Olej lniany $12\frac{3}{4}$ tal.

Okowita na Listopad i Listopad Grudzień $12\frac{1}{24}$—13—$\frac{1}{12}$ tal., na Grudzień Styczeń $13\frac{1}{8}$ do $\frac{1}{12}$—$\frac{1}{6}$ tal., na Styczeń Luty $13\frac{1}{4}$—$\frac{1}{3}$ tal , na Kwiecień Maj $13\frac{11}{12}$ tal., na Maj Czerwiec $14\frac{1}{12}$ tal., na Czerwiec Lipiec $14\frac{1}{12}$—$\frac{1}{6}$ tal.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 4. Listopada 1864.	Stopa pCt.	Na pr. kuran papierami.	Na pr. kuran gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna. . .	$4\frac{1}{2}$	$101\frac{1}{4}$	—
„ z roku 1859.	$4\frac{1}{2}$	—	$105\frac{3}{4}$
„ z roku 1856.	$4\frac{1}{2}$	—	$101\frac{1}{4}$
„ z roku 1853.	4	—	$96\frac{1}{2}$
Obligi długu skarbowego	$3\frac{1}{2}$	—	$89\frac{3}{4}$
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj .	$3\frac{1}{2}$	--	88
dito miasta Berlina.	$4\frac{1}{2}$	—	102
dito „	$3\frac{1}{2}$	$87\frac{1}{4}$	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	$86\frac{3}{4}$
dito dito	4	—	$98\frac{3}{4}$
dito Pruss Wschodnich . .	$3\frac{1}{2}$	—	$83\frac{3}{4}$
dito Pomorskie	$3\frac{1}{2}$	—	$86\frac{1}{2}$
dito dito	4	—	$98\frac{1}{2}$
dito W. X. Poznańskiego .	4	—	—
dito W. X. Poznańskiego .	$3\frac{1}{2}$	--	—
dito W. X. Pozn. (nowe). .	4	—	$94\frac{1}{2}$
dito Szląskie	$3\frac{1}{2}$	—	91
dito Pruss Zachodnich. . .	$3\frac{1}{2}$	—	$83\frac{1}{4}$
Bilety rentowe Poznańskie	4	$94\frac{3}{4}$	—
Obligacye miejskie II. Em. Pozn. . .	4	—	—
Obligacye prowincyalne Poznańskie .	5	—	—
Papiery banku prow. Poznańskiego .	—	—	$97\frac{1}{4}$
Louisdory	—	—	$110\frac{5}{8}$
Akcye kolei żelazn. Starogr. Pozn. .	4	—	$97\frac{1}{4}$